

ANDRZEJ GOMUŁOWICZ<sup>1</sup>

## Władza sędziego – zasadnicze dylematy<sup>2</sup>

Wpłynął: 8.10.2024. Akceptacja: 20.11.2024

### Streszczenie

Jednym z zasadniczych dylematów w sądowym stosowaniu prawa jest respektowanie zasady praworządności, a nie tylko zasady legalizmu. Zasada legalizmu ujęta w art. 7 Konstytucji w niewystarczający sposób chroni konstytucyjnie gwarantowane prawa i wolności jednostki i dlatego konieczny jest sędziowski aktywizm, tj. korekta prawa stanowionego w procesie wykładni i stosowania prawa po to, by prawu nadać taką treść, która zgodna jest z konstytucyjnie określonymi wartościami, leżącymi u podstaw aksjologii polskiej Konstytucji. Korekta prawa stanowionego wiąże się z wyjściem poza treść zasady legalizmu i odniesienia się do takich wartości jak: słuszność, sprawiedliwość, dobro, prawa i wolności człowieka.

Sędzia z uwagi na to, że zgodnie z Konstytucją podlega przede wszystkim jej przepisom, a w dalszej kolejności ustawom, może – jeśli potrafi to uzasadnić – odrzucić treść przepisów ustawowych i oprzeć rozstrzygnięcie wyłącznie na przepisach Konstytucji. Jest to zasadne wówczas, kiedy Konstytucja w większym zakresie aniżeli ustawa chroni prawa i wolności jednostki. Sędzia nie może powoływać w procesie wykładni reguły *dura lex sed lex* albowiem niszczy ona standardy kultury prawnej. Korekta prawa stanowionego w procesie jego wykładni wiąże się z sędziowską niezawisłością i odpowiedzialnością za wydane rozstrzygnięcie.

**Słowa kluczowe:** zasada legalizmu, zasada praworządności, znaczenie antynomii reguł prawnych (*dura lex sed lex*, *summum ius summa iniuria*), sędziowski aktywizm, sędziowska niezawisłość, znaczenie zasady *aequitas*.

<sup>1</sup> Prof. dr hab. Andrzej Gomułowicz – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Polska), e-mail: [a.gomulowicz@gmail.com](mailto:a.gomulowicz@gmail.com); ORCID: 0000-0003-3062-0270.

<sup>2</sup> Badania wykorzystane w artykule nie zostały sfinansowane przez żadną instytucję.

ANDRZEJ GOMUŁOWICZ

## Judicial Authority – Fundamental Dilemmas<sup>3</sup>

### Abstract

One of the fundamental dilemmas in judicial application of the law is to respect the principle of the rule of law and not only the principle of legalism. The principle of legalism as enshrined in Article 7 of the Constitution insufficiently protects the constitutionally guaranteed rights and freedoms of the individual, and therefore judicial activism is required, i.e. a correction of the established law in the process of interpretation and application of the law in order to give the law such content that is consistent with the constitutionally defined values underlying the axiology of the Polish Constitution. The correction of the legislated law involves going beyond the content of the principle of legalism and referring to such values as – equity, justice, goodness, human rights and freedoms.

The judge, due to the fact that under the Constitution he is first and foremost subject to its provisions, and secondarily to the laws, may – if he is able to justify it – reject the content of the statutory provisions and base his decision exclusively on the provisions of the Constitution. This is justified when the Constitution protects individual rights and freedoms to a greater extent than the law. A judge may not invoke the rule *dura lex sed lex* in the process of interpretation, as it destroys the standards of legal culture. The correction of statute law in the process of its interpretation relates to judicial independence and responsibility for the issued decision.

**Keywords:** principle of legalism, principle of the rule of law, significance of the antinomy of legal rules (*dura lex sed lex, summum ius summa iniuria*), judicial activism, judicial independence, significance of the principle of *aequitas*.

---

<sup>3</sup> The research in this article has not been supported financially by any institution.

## Istota problemu

Historia sądownictwa jest w znaczącym zakresie historią związania sędziego prawem<sup>4</sup>. Ta historia dowodzi, że norma prawna, surowa w swej treści, może być akceptowana dlatego, że jej dyspozycja nosi w sobie walor i godność prawa. Ale jednocześnie jest to historia, która dowodzi, że surowa norma prawna, pozbawiona waloru i godności prawa, literalnie, skrupulatnie, wiernie i bezwzględnie stosowana, może prowadzić do tragicznych następstw. A bezmyślność i bezduszność w procesie wykładni prawa może owocować bezprawiem<sup>5</sup>.

Historia sądownictwa to przede wszystkim historia chłodnej, sędziowskiej sprawiedliwości. Historia ta była „ocieplana” w tych przypadkach, gdy sędzia, kierując się – przy wydawaniu rozstrzygnięcia – zasadą *aequitas*, odwoływał się do katalogu subiektywnie odczytywanych, uniwersalnych wartości aksjologicznych, a z czasem i do wartości konstytucyjnych<sup>6</sup>. Czynił to tak, gdyż w procesie orzecznym sędzia prowadzi dialog z prawem.

Św. Iwo, który zasłynął jako sprawiedliwy sędzia, „w każdej sprawie starannie szukał prawdy, a kiedy ją znalazł, jako żarliwy promotor sprawiedliwości, wymierzał każdemu sprawiedliwość, nigdy nie zważając na jego pozycję społeczną”<sup>7</sup>.

W procesie orzecznym ważne są zatem wartości związane z ideą *Iustitia* i ideą *Veritas*. Dlatego dylemat – Ulpiana (*quod quidem perquam durum est, sed ita lex scripta est*, czyli „to, co nawet bardzo twarde, surowe, dolegliwe jest, to trzeba przyjmować, tak bowiem zapisane jest w ustawie”) czy M. Cycero (*ius summus saepe summa est malitia*)<sup>8</sup> nie pozostawia wątpliwości co do jego rozstrzygnięcia.

W Polsce na krucyfiksie umieszczonym w sali Trybunału Koronnego w Lublinie, sędziowie, którzy tam orzekali, mogli dostrzec i przeczytać łacińską paremię – *iustitias vestras iudicabo*<sup>9</sup>; paremia ta umieszczona jest obecnie na kolumnach Sądu

<sup>4</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2007, s. 100 i n.

<sup>5</sup> J.M. Kelly, *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006; zob. T. Romer, M. Najda, *Etyka dla sędziów*, Warszawa 2007, s. 51–55.

<sup>6</sup> W. Dziedziak, *O prawie słusznym*, UMCS 2015, s. 41 i n.

<sup>7</sup> E. Waliszewska, *Św. Iwo patron prawników*, Poznań 2003, s.13.

<sup>8</sup> F. Longchamps de Brier, *Summum ius summa iniuria. O ideologicznych założeniach interpretacji starożytnych tekstów źródłowych*, [w:] *Historia w służbie sprawiedliwości*, red. P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2006, s. 63–70.

<sup>9</sup> W. Wołodkiewicz (red.), *Łacińskie inskrypcje na kolumnach Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001; S.J. Karolak, *Sprawiedliwość. Sens prawa*, Warszawa 2007, s. 186 i n.

Najwyższego w Warszawie. Przypomina ona o tym, że Wzgórze Kapitolińskie wiąże się z rodowodem prawa, natomiast inne wzgórze, a mianowicie Golgota, uzmysławia, że prawo musi reprezentować w swej treści pewne uniwersalne wartości. Przypomina również o tym, że jest oprócz sędziów tu na ziemi, sędziów omylnych, ktoś, kto jest sędzią nieomylnym<sup>10</sup>. Stąd znaczenie paremii – *osądzę waszą sprawiedliwość*, która przypomina sędziom o tym, że są odpowiedzialni za to, by nie dopuścić do dehumanizacji prawa. Dlatego tak ważne jest, by respektować w procesie orzecznictwym najwyższe standardy nie tylko prawa, ale nieodłącznie z prawem związanej etyki<sup>11</sup>.

Jest tak dlatego, że *ius est a iustitia appellatum* (prawo wywodzi swe imię ze sprawiedliwości).

W arystotelesowskiej koncepcji sprawiedliwości, która aż do dziś, stanowi punkt wyjścia nad sposobami pojmowania, „sprawiedliwego prawa”, „sprawiedliwego wyroku”, sprawiedliwość jest utożsamiana z respektowaniem wzorca doskonałości etycznej<sup>12</sup>. Oznaczała czyn człowieka postępującego w sposób zgodny z doniosłymi normami moralnymi<sup>13</sup>.

Sprawiedliwość jest abstraktem od słowa „sprawiedliwy”<sup>14</sup>, a sprawiedliwy może być sędzia, który wydaje sprawiedliwy wyrok.

Zgodnie z arystotelesowskim ujęciem sprawiedliwości, skoro zawodzi sprawiedliwość prawodawcy, musi pojawić się sprawiedliwość sędziów (*judicial justice*) jako sprawiedliwość *wyrównująca*. Albowiem to, co słuszne jest w rzeczywistości sprawiedliwe; jest to „poprawianie sprawiedliwości legalnej” po to, by w procesie sądowego stosowania prawa przywrócić prawu autorytet, którego pozbawił go prawodawca.

Tak więc w procesie wykładni i stosowania prawa maksyma *dura lex sed lex* nie można być podnoszona do rangi dogmatu. Trzeba natomiast sięgnąć do takich metod wykładni prawa, które skutecznie chronią konstytucyjnie ukształtowane, uniwersalne prawa i wolności jednostki, odwołując się przy tym do będącej nośnikiem humanistycznej wartości, konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2007, s.119, „Sędzia Bóg jest sędzią idealnym, do którego odnoszone są realne, nieidealne wzory zarówno sędziów świeckich, jak i sędziów sądów religijnych. Tylko sędzia Bóg może osiągnąć w pełni bezstronność jako najwyższą wartość, tyleż moralną, co prawną zawodu sędziowskiego. Sędziowie realni zawsze narażeni są na jakąś stronniczość, powodowaną czynnikami subiektywnymi, albo (i) obiektywnymi”.

<sup>11</sup> T. Romer, M. Najda, *Etyka dla sędziów*, Warszawa 2007.

<sup>12</sup> Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 1956, s. 160 i n.

<sup>13</sup> W. Lang, *Prawo a moralność*, Warszawa 1990; M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1963, oraz M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1970; Cz. Znamierowski, *Rozważania wstępne o moralności i prawie*, Warszawa 1964.

<sup>14</sup> Z. Ziemiński, *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996, s. 14.

<sup>15</sup> Zob. szerzej na ten temat R. Hauser, J. Trzciński, *Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*, wyd. 2, Warszawa 2010, a także J. Trzciński,

## Sędzia a prawo

### Zasada legalizmu a zasada praworządności

W „dialogu z prawem” sędzia napotyka zarówno zasadę legalizmu, jak i zasadę praworządności.

Każda z tych zasad ma swoje wyróżniki treściowe. Dlatego tak ważne są relacje między treściami obu tych zasad, a także możliwe kolizje między nimi, oraz możliwe sposoby rozstrzygnięcia tych kolizji.

Konieczne jest zatem wskazanie zakresu zastosowania zasady legalizmu oraz zasady praworządności (adresat i okoliczności), jak i zakresu normowania, czyli określonego – zgodnego z treścią tych zasad – zachowania się.

Nie tylko zasada legalizmu, lecz także zasada praworządności służą realizacji, czy też ochronie, określonych wartości; nieuzasadnione jest stawianie między tymi zasadami znaku równości. Mylne jest utożsamianie zasady praworządności z zasadą legalizmu.

Treść i zakres zasady legalizmu, wyznacza art. 7 Konstytucji, który stanowi o tym, że organy władzy publicznej działają na podstawie prawa i w jego granicach. Normy zakodowane w tym przepisie pozwalają ująć wyróżniki treściowe zasady legalizmu w następujący sposób:

- (1) jest to nakaz działania zgodnie z prawem, a to oznacza, że czynności podejmowane przez organy władzy publicznej muszą opierać się na przyznanej im kompetencji;
- (2) działania organów władzy publicznej mogą być podejmowane tylko na podstawie przepisów prawa powszechnie obowiązującego, a to oznacza, że ingerencja w sferę prawną jednostki, musi być oparta na konkretnie wskazanym przepisie prawa (jest to działanie w oparciu o wyraźną podstawę prawną, która znajduje zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym);
- (3) organ władzy publicznej działać musi w granicach prawa, a to oznacza, że jego działania muszą być rzetelne. Działania organu władzy publicznej są rzetelne wówczas, gdy pozbawione są arbitralności. Wolność od arbitralności to takie działanie władzy publicznej, które daje się racjonalnie wyjaśnić zarówno okolicznościami faktycznymi, jak i okolicznościami prawnymi indywidualnej sprawy. Nie zawiera znamion szykany lub ekscesu;

---

*Prawotwórcza funkcja sądów, [w:] Prawo w służbie państwa i społeczeństwa. Prace dedykowane prof. Kazimierzowi Działosze z okazji 80-tych urodzin, red. B. Banaszak, M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2012, s. 261 i n.*

- (4) zakres działania organu władzy publicznej, procedura, właściwość form działania – muszą wynikać z przepisów prawa powszechnie obowiązującego; legalność działań organów władzy publicznej ocenia się z punktu widzenia zgodności z obowiązującym prawem, natomiast nie ocenia się treści prawa (jego wartości), a także zasadności przyjętej regulacji prawnej (te elementy nie są brane pod uwagę);
- (5) wartością samą w sobie jest respektowanie obowiązujących przepisów prawa (zakodowanych w nich norm postępowania); legalizm wymaga zatem od organów władzy publicznej ścisłego przestrzegania „literę prawa”, natomiast „duch prawa” nie ma tu znaczenia;
- (6) termin „prawo”, który użyty jest w treści zasady legalizmu, odnosi się do art. 87 Konstytucji, określającego źródła prawa powszechnie obowiązującego w Polsce;
- (7) treść zasady legalizmu adresowana jest do organów władzy publicznej.

Wyróżniki treściowe zasady legalizmu jednoznacznie wskazują, że zasada ta, punkt ciężkości przenosi na formalną zgodność działań organów władzy publicznej z prawem powszechnie obowiązującym. A to może oznaczać, że nie zawsze określenie „decyzja zgodna z zasadą legalizmu” ma cechę decyzji praworządnej.

Naruszenie zasady legalizmu przejawia się przede wszystkim:

- (1) w działaniu bez podstawy prawnej,
- (2) w działaniu opartym na niewłaściwej postawie prawnej,
- (3) w działaniu z rażącym naruszeniem prawa.

Zasada praworządności nie jest sformułowana wprost i bezpośrednio w przepisie konstytucyjnym. Zasada ta wywiedziona jest z treści art. 2 Konstytucji, który określa zasadę demokratycznego państwa prawnego. Zasada demokratycznego państwa prawnego jest jedną z najbardziej ogólnych zasad konstytucyjnych, a przy tym jej treść podlega ciągłej, stałej wykładni, dokonywanej przez te organy, które bezpośrednio stosują Konstytucję.

Zasada demokratycznego państwa prawnego wymaga, aby przepisy prawne były stanowione nie tylko w sposób nienaganny z punktu widzenia techniki legislacyjnej, ale też, by równocześnie realizowały założenia, które leżą u podstaw porządku konstytucyjnego w Polsce. Mają strzec zespołu wartości, który wyraża Konstytucja.

Praworządność łączy w swej treści zasadę legalizmu wzbogaconą o wszystkie te elementy, które wykraczają poza działania wyłącznie i jedynie zgodne z „literą prawa”, a uwzględniają przy tym „ducha systemu prawnego” (słuszność, sprawied-

liwość, zasady ogólne prawa, które są nośnikiem uniwersalnych wartości humanistycznych, a nawiązują do wartości osadzonych w tradycji kultury prawnej – godność, wolność, równość, dobro jednostki, dobro publiczne).

Zasada praworządności to zatem legalizm plus treść prawa, przejawiająca się w jego wartości. Oznacza to wyjście poza „literę prawa” i położenie akcentu na aspekt aksjologiczny, ten, który dotyczy treści prawa.

Zasada praworządności ma stanowić fundament państwa prawnego, a to oznacza, że podstawowe zadanie prawa sprowadza się do tego, by jego treść odzwierciedlała określony system wartości. Aby ten system wartości mógł stanowić podstawę do spełniania przez prawo funkcji skutecznego regulatora stosunków społecznych, musi być on spójny oraz stosunkowo stabilny.

Jeśli treść stanowionego prawa rozmija się z systemem wartości, to decyzja wydana na podstawie tego prawa przez organ władzy publicznej może mieć cechę legalizmu, ale nie oznacza to, że jest zgodna z zasadą praworządności. I to musi ocenić sędzia *ad casum*, w procesie wykładni i stosowania prawa, co niejednokrotnie wymaga sędziowskiego aktywizmu.

Naruszeniem tak rozumianej zasady praworządności jest nie tylko sprzeczność działania organów władzy publicznej z zasadą legalizmu, ale przede wszystkim także:

- (1) naruszenie zasad ogólnych prawa,
- (2) naruszenie wartości i dóbr konstytucyjnie chronionych,
- (3) naruszenie niespornych wartości aksjologicznych,
- (4) przekroczenie zasad wykładni prawa,
- (5) pominięcie prokonstytucyjnej wykładni stosowanych przepisów prawa,
- (6) pominięcie pronunijnej wykładni prawa.

Rozgraniczenie zakresu zastosowania i zakresu normowania, zasady legalizmu oraz zasady praworządności – w orzecznictwie sądów administracyjnych – ma znaczenie dla zgodnego z treścią art. 175 Konstytucji sprawowania przez sądy administracyjne wymiaru sprawiedliwości.

Dzisiaj, w XXI w., aktualnie brzmią przemyślenia filozofa francuskiego Oświecenia P.H. Holbacha dotyczące istoty sędziowskiej władzy<sup>16</sup>. Na pytanie o godność sędziego odpowiada Holbach następująco: „godność sędziego tkwi w jego rozumności, cnotach charakteru i sprawiedliwości”. Natomiast pytanie o sędziowską sławę Holbach kwituje stwierdzeniem, że „sędzia czerpie sławę i tę sławę pomnaża nie z samej tylko możliwości sądenia, ale z sądenia zgodnie ze sprawiedliwością”.

<sup>16</sup> P.H. Holbach, *Teokracja*, Warszawa 1979.

Oczywiście ma Holbach świadomość, że zdarza się sędzia niesprawiedliwy. Dlatego wypowiada następującą ocenę: „sędzia niesprawiedliwy byłby potworem w ładzie politycznym i społecznym, sprawowałby tyranie, a więc władze wstrętną, władzę wobec której tylko strach nakazywałby posłuszeństwo”<sup>17</sup>.

## Autorytet prawa

Sędzia w procesie wykładni i stosowania prawa odnosi się do idei i sensu prawa<sup>18</sup>. A to skłania do zadania trzech pytań. Po pierwsze, czy sędzia może pozostawić na uboczu niesporny katalog zasad i wartości konstytucyjnych i czy może zapomnieć o treści art. 8 ust. 2 Konstytucji w zw. z art. 178; po drugie, czy sędzia może stosować bezrefleksyjnie maksymę *dura lex sed lex*; po trzecie, kiedy jest konieczne przełamanie przez sędziego w trakcie wykładni i stosowania praw maksymy *dura lex sed lex*.

Treść maksymy *dura lex sed lex* ukształtowała się na przestrzeni wieków w procesie ewolucyjnym. Ulpian, rzymski prawnik, komentując rozwiązanie prawne, na mocy którego zdradę małżeńską żony karano śmiercią, ujął swój komentarz w następujące słowa: *Quod quidem perquam durum est, sed ita lex, scripta est*<sup>19</sup>. Upłynęły kolejne stulecia i zapomniano – powołując się na komentarz Ulpiana – że dotyczył on konkretnego kazusu. Glosatorzy – a stało się to w wiekach średnich – skrócili komentarz Ulpiana tylko do czterech dobrze zapadających w pamięć słów – *dura lex sed lex*<sup>20</sup>. Maksyma, będąc jedną z najczęściej wypowiedzianych, zawiera zwodniczą argumentację, która od wieków deformuje kulturę prawną.

Już Cycero wskazywał, iż „prawo musi być oceniane”, albowiem zdarza się i tak, co prawda nie zawsze, ale często, iż o prawie można powiedzieć *summum ius summa iniuria*<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> T. Romer, M. Najda, *Etyka...*, s. 79: „Sędzia wykonując swe obowiązki służy dobru, jakim jest sprawiedliwość. Jeśli dobro to stanie się osią całego, nie tylko zawodowego życia sędziego, wszystkie jego działania, myśli i uczucia pojawiające się w codziennym doświadczeniu, w mniej lub bardziej bezpośredni sposób, będą się ku temu dobru kierować”.

<sup>18</sup> T. Romer, M. Najda, *Etyka...*, s. 14: „(...) Sędzia powinien zawsze trzymać się zasady nakazującej nawet pozornie najprostsze przypadki poddać refleksji, tylko wtedy będzie w stanie dostrzec moralne tło i uchwycić całość znaczącego sensu ocenianej sprawy. Nie wolno zapominać, że prawo, a szczególnie ta jego część, która jest obszarem zawodowej działalności sędziego, jest w wieloraki i nierozzerwalny sposób związany z moralnością”.

<sup>19</sup> S.J. Karolak, *Sprawiedliwość prawa. Wydanie 2*. Warszawa 2007, s. 120: „W propozycji mojego przekładu brzmi to następująco: «To choć bardzo surowe jest, jednak w ten sposób zostało zapisane w ustawie». Rozwinięcie myśli Ulpiana nie przesądza jednak o samym jego stosunku do komentowanego prawa”.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 119–120: „Powszechnie jednak słowo *lex* oddawane jest jako «prawo». W tej postaci mimo pozorów tożsamer treści tego sformułowania, to pierwotnie jego wąska konotacja nabiera uniwersalnego charakteru i generalnie jest cytowana w słowach «twarde prawo, ale prawo». Na temat antynomii reguł prawnych patrz szerzej S.J. Karolak, *Sprawiedliwość...*, s. 117–123.

<sup>21</sup> Szerzej na ten temat zob. np. M. Matczak, *Summa iniuria. O błędzie w stosowaniu prawa*, Warszawa 2007.



Pojawia się zatem zasadnicze pytanie – co to jest prawo?<sup>22</sup> A wraz z nim kolejne pytanie, a mianowicie, jak stosować prawo, które z winy prawodawcy jest dotknięte kwalifikowanymi błędami i ułomnościami. Są to błędy o charakterze i prakseologicznym, i aksjologicznym. Sędzia, z istoty i charakteru funkcji jest władzą niezawisłą. A to oznacza, że jest władzą wolną w swoich wyborach. Musi nie tylko rozpoznać złe prawo, lecz także, działając w sposób niezawisły, zdecydować o treści rozstrzygnięcia. Sędzia może uznać, że przekracza w konkretnym i w wyjątkowym przypadku granice prawa stanowionego po to, żeby zachować wierność wobec idei prawa.<sup>23</sup> Konieczne jest odrzucenie przez sędziego maksymy *dura lex sed lex* wówczas, gdy norma odtworzona przy pomocy dyrektyw wykładni (językowej, następnie systemowej i wreszcie funkcjonalnej) naruszałaby zasady kultury prawnej państwa praworządnego. Jeśli tym samym burzyłaby powszechnie akceptowane wartości, znajdujące swój wyraz w Konstytucji.

Natura prawa sprawia, że prawo musi mieć autorytet, a źródłem tego autorytetu powinna być treść prawa. Sędzia, który odrzuca maksymę *dura lex sed lex*, przywraca prawu należne mu wartości konstytucyjne, czyli działa tak, jak powinien postępować racjonalny prawodawca<sup>24</sup>. Wsparcie stanowią dla sędziego standardy wskazane przez polski sąd konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny uzasadnił, że w procesie interpretacji należy dążyć do „ustalania interpretowanych przepisów zgodnie z aksjologią naszego ustroju i zgodnie z aksjologią systemu prawa”<sup>25</sup>, a ponadto: „Konstytucja w całości swych postanowień daje wyraz pewnemu, obiektywnemu systemowi wartości, którego urzeczywistnianiu powinien służyć proces interpretacji i stosowania poszczególnych przepisów”<sup>26</sup>.

Oznacza to, że prawo ze swej istoty ma być nośnikiem określonych wartości, ale nie ma tu automatyzmu, a zatem prawo może się tej funkcji sprzeniewierzać. Dlatego sędzia musi rozstrzygnąć dylemat zasadniczy – co oznacza sprawiedliwe orzekanie? Czy jest sędzią sprawiedliwym wówczas, „gdy pozornie orzeka *contra legem*, a podstawę rozstrzygnięcia stanowi niesprawiedliwe w swej treści prawo”<sup>27</sup>, czy też jest sprawiedliwy wówczas, „gdy orzekając ściśle trzyma się niesprawied-

<sup>22</sup> Państwo prawne, o którym stanowi art. 2 Konstytucji RP, to także takie państwo, w którym istnieje autonomiczny wobec państwa system norm. Autonomiczny wobec prawa stanowionego. Szerzej na temat *lex non scripta* zob. L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 1995.

<sup>23</sup> Normy, które wynikają z autonomicznego wobec prawa stanowionego, systemu prawa (*lex non scripta*), mogą uzasadniać korektę prawa stanowionego przez sędziego. Tym bardziej, że zasada demokratycznego państwa prawnego, to zarówno zakaz instrumentalnego stanowienia prawa, jak i zakaz instrumentalnego stosowania prawa.

<sup>24</sup> A. Gomułowicz, *Sędzia a „poprawianie” prawa – zasadnicze dylematy*, ZNSA 2012, nr 1, s. 9–17.

<sup>25</sup> Orzeczenie TK z dnia 5 listopada 1986 r., U 5/86, OTK 1986, nr 1, poz. 1.

<sup>26</sup> Wyrok TK z dnia 23 marca 1999 r., K 2/98, OTK 1999, nr 3, poz. 38.

<sup>27</sup> S.J. Karolak, *Sprawiedliwość...*, s. 12.

liwego w swej treści prawa<sup>28</sup>? Norma prawna, w sposób oczywisty sprzeczna z systemem akceptowanych uniwersalnych wartości aksjologicznych, może w skrajnych wypadkach nie mieć mocy obowiązującej, albowiem przepisy, które są pozorem prawa, nie mają mocy wiążącej<sup>29</sup>.

## Sprawiedliwość jako dyrektywa interpretacyjna

Sędziowska debata na temat sprawiedliwości prawa trwa już od starożytności<sup>30</sup>; współcześnie, zarówno w doktrynie prawa, jak i w orzecznictwie sądowym powraca się do zasadniczych idei – Arystotelesa, Sokratesa, Ulpiana, Cycero<sup>31</sup>.

Starożytni Grecy, analizując naturę i istotę prawa, a także jego sens, stworzyli pojęcie prawości, a starożytni Rzymianie dążenie do pełnej sprawiedliwości nazwali słuszością<sup>32</sup>. Zarówno Greków, jak i Rzymian łączyło rozumienie prawa jako tej wartości, która może wieść ku sprawiedliwości, a także łączyło ich przekonanie, że sprawiedliwość prawa w życiu urzeczywistniać ma sędzia.

Sprawiedliwość pojmowano nie tylko jako kategorię moralną, ale też jako kategorię prawną<sup>33</sup>.

Coraz częściej, uzasadnienie wyroku dowodzi, że sędziowie sądu administracyjnego podążają drogą wskazaną przez Cycero, który pisał: „jest zaiste prawdziwe prawo, prawo rzetelnego rozumu, zgodne z naturą, zasiane do umysłów wszystkich ludzi, niezmiennie i wieczne”<sup>34</sup>. Wskazywał też, że „prawo to włączona w naturalny porządek najwyższa mądrość, która nakazuje, co należy czynić, i zabrania działań sprzecznych z owymi wskazaniem. Ta mądrość trwale zintegrowana z ludzkim sposobem myślenia stanowi prawo”<sup>35</sup>. Przypomnił też Cycero, że „rzeczywiste

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> W. Dziedziak, *O prawie słusznym*, op. cit., s. 215 i n.

<sup>30</sup> K. Amiełańczyk, *Obecność i znaczenie zasady słuszości w rzymskim prawie karnym*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, XV; T. Banaszczyk, *Pojęcie sprawiedliwości u Arystotelesa*, „Studia Filozoficzne” 1973 nr 1; M.J. Gądek, *Sprawiedliwość jako cel pracy prawnika i podstawa niezawisłości sędziowskiej*, [w:] *Wzmocnienie niezawisłości sędziowskiej w Polsce i na Ukrainie w dobie przemian. Zagadnienie teorii i praktyki*, red. M.J. Gądek, A. Kosyło, R. Pelewicz, Łuck 2008; R.A. Tokarczyk, *Sprawiedliwość jako naczelną wartość prawa*, „Państwo i Prawo” 1997, 6; Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992 oraz *idem*, *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996.

<sup>31</sup> J. Finnis, *Prawo naturalne i uprawnienie naturalne*, Warszawa 2001; J.M. Kelly, *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006.

<sup>32</sup> M. Kuryłowicz, *Wokół pojęcia aequitas w prawie rzymskim*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, t. XV.

<sup>33</sup> J. Raz, *Autorytet prawa. Eseje o prawie i moralności*, Warszawa 2000.

<sup>34</sup> M.T. Cycero, *Pisma filozoficzne, t. II*, Warszawa 1969, s. 215.

<sup>35</sup> M.T. Cycero, *O prawach, t. I*, Kęty 1999, s. 105.

prawo to zatem prawdziwa roztropność zgodna z naturą, odwieczna i obecna w każdym człowieku”<sup>36</sup>.

Zasada *summum ius summa iniuria* jest kluczem interpretacyjnym; rezygnacja z tej zasady byłaby równoznaczna z tym, że prawo przeradza się w swoje przeciwieństwo.

Zwrot ku idei *aequitas* – w orzecznictwie sądu administracyjnego „... uwzględnia prawdę, dobro, sprawiedliwość, godność człowieka (...) Słuszność łączy te wartości, jest – jak można powiedzieć – na nich nadbudowana. I tak rozumiana słuszność ma być wyznacznikiem treści prawa”.<sup>37</sup> Gdy zabraknie słuszności w treści prawa to prawda, dobro, sprawiedliwość, godność człowieka – jako wartości stosowania prawa, muszą być wywiedzione przez sędziego z wartości humanistycznych osadzonych w tradycji kultury prawnej.

Obowiązek orzekania przez sędziego w sposób odpowiedzialny moralnie nie tylko jest zawarty w samej idei prawa, ale także wynika z funkcji, którą sędzia musi spełniać<sup>38</sup>. Sędzia, nadając prawu sens, przestaje być jego echem. Nie podąża drogą, którą wyznacza zwodnicza maksyma *dura lex sed lex*. A to oznacza, że: „godność sędziego tkwi w jego rozumności, cnotach charakteru i sprawiedliwości”, ponadto „sędzia czerpie sławę, nie z samej tylko możliwości sądzenia, ale z sądzenia zgodnie ze sprawiedliwością”<sup>39</sup>.

Sędzia, dokonując w procesie interpretacji aksjologicznej korekty prawa, wpisuje się w kanon arystotelesowskiej koncepcji sprawiedliwości<sup>40</sup>; „przywraca równowagę tam, gdzie sprawiedliwość została naruszona”.

Sędzia ma władzę wymierzania prawa, a z tym wiąże się jego odpowiedzialność za sposób, w jaki prawo zostanie użyte. Sędziowska niezawisłość, a także sumienie, pozwalają sędziemu zachować wierność wobec idei prawa, mimo że w konkretnym przypadku sędzia przekracza granice prawa stanowionego.

Granice obowiązku wierności prawu zależą od treści prawa, jego cech oraz konsekwencji jego następstw; prawo na szacunek musi sobie zasłużyć. Sprawiedliwa treść prawa to jednocześnie mocna racja moralna, która przemawia za tym, by prawo respektować. *Iniuria* w treści prawa jest natomiast racją moralną, która pozwala, by prawa nie darzyły szacunkiem i respektem<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> M.T. Cicero, *O państwie*, t. III, Kęty 1999, s. 71 i n.

<sup>37</sup> W. Dziedziak, *O prawie słusznym (perspektywa systemu prawa stanowionego)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 57.

<sup>38</sup> T. Romer, M. Najda, *Etyka dla sędziów...*; L. Morawski, *Kilka uwag w sprawie sędziowskiego aktywizmu*, [w:] *Dyskrecjonalność w prawie*, red. W. Staśkiewicz, T. Stawecki, Warszawa 2010 oraz *Zasady wykładni prawa*, wyd. II Toruń 2010, a także *Podstawy filozofii prawa*.

<sup>39</sup> P.H. Holbach, *op. cit.*, s. 60 i n.

<sup>40</sup> T. Banaszczyk, *op. cit.*

<sup>41</sup> D. Lyons, *Etyka i rzędy prawa*, Warszawa 2000, s. 59 i n.

„Jeżeli odrzucić założenie – uważa M. Smolak – że reguły metodologiczne (wykładnia językowa, funkcjonalna, adaptacyjna, historyczna czy komunikacyjna) są kryterium wyboru postawy między legalnością a legalizmem, a żadna metoda nie może rozstrzygnąć, czy w danej sytuacji należy wyjść poza tekst prawny interpretacji prawa czy też nie, to należy przyjąć, że konflikt ten można rozwiązać na mocy określonych, często sprzecznych wartości wykładni prawa, tj. elastyczności, fleksybilności wykładni prawa z jej kulturowo-pozytywistycznie wykształconą zasadą pewności, przewidywalności, prostoty czy jasności”<sup>42</sup>. Prawo, które jest faktem społecznym, żyje dzięki sędziemu, albowiem to dzięki sędziemu może faktycznie spełniać funkcję, dla której jest powołane, a zatem może być efektywnym regulatorem stosunków społecznych.

Sędziowie, dokonując aksjologicznej korekty prawa i przywołując maksymę *summum ius summa iniuria*, odwołują się tym samym do uniwersalnych wartości aksjologicznych, a więc tych, które stanowią ład etyczny w państwie<sup>43</sup>. To jest trudny, ale odpowiedzialny sposób postępowania sędziego, albowiem „sędziowie powinni pełnić ważną rolę w ochronie podstawowych dóbr jednostki na gruncie zasad moralnych danej wspólnoty politycznej”<sup>44</sup>. Problem sprowadza się tu także do tego, aby „na poziomie stosowania prawa i uzasadniania praktyki orzeczniczej uwzględniać spójny, moralny pogląd, co do pojmowania sprawiedliwości, słuszności i rzetelnej procedury”<sup>45</sup>.

Sędzia staje przed dylematem moralnym, gdy ma zastosować prawo, którego następstwem będzie iniuria. Czy obowiązek wierności prawu, posłuszeństwa prawu, ma charakter bezwarunkowy i jest niezależny od treści prawa, czy też z uwagi na to, że prawo jest moralnie zawodne, w pewnych przypadkach jest to obowiązek względny? Czy prawo może oprzeć się sprzeciwowi sędziowskiego sumienia, a także sędziowskiej kultury prawnej?

„Zasada związania ustawą sędziego – dowodzi M. Smolak – w wykładni prawa oraz wyjście poza tekst prawny w tejże wykładni prawa są ze sobą związane. Wyjście poza tekst prawny wykładni jest możliwe tylko wtedy, gdy przyjmie się

<sup>42</sup> M. Smolak, *Wykładnia prawa a zmiana społeczno-polityczna*, [w:] *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Kraków 2001, s. 170.

<sup>43</sup> T. Barankiewicz, *Aksjologiczna problematyka prawa*, „Roczniki Nauk Prawnych”, t. XIV, z. 1, Lublin 2004; M. Piechowiak, *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*, [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. Gus, J. Głuchowski, M.R. Pałubska, Warszawa 2009.

<sup>44</sup> M. Smolak, *Trzy modele uzasadnienia aksjologicznego decyzji orzeczniczej*, [w:] *Filozofia prawa wobec globalizmu*, red. J. Stelmach, Kraków 2003, s. 148.

<sup>45</sup> M. Smolak, *Trzy modele...*, *op. cit.*, s. 148; zob. na ten temat K. Ajdukiewicz, *O sprawiedliwości*, [w:] *Język i poznanie. Wybór pism z lat 1920–1939*, Warszawa 2006; Ch. Perelman, *O sprawiedliwości*, Warszawa 1959; Z. Ziemiński, *Prawo a inne normy*, [w:] *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992.

postawę legalizmu (związanie sędziów ustawą), ale właśnie po to, by tę zasadę czasami złamać<sup>46</sup>.

W takim przypadku sędziowskiego aktywizmu<sup>47</sup> zderzają się ze sobą dwa autorytety: autorytet ustawodawcy i autorytet sędziego.<sup>48</sup> Uzewnętrznia to różnicę pomiędzy wartościami reprezentowanymi w treści prawa przez ustawodawcę a osądem aksjologicznym tego prawa dokonany przez sędziego. Zasada słuszności, stosowana przez sędziego, zgodnie z maksymą – *hominum causa omne ius constitutum est* (wszelkie prawo winno być stanowione ze względu na człowieka) ma chronić człowieka i jego godność<sup>49</sup>.

Polski sąd konstytucyjny, analizując relacje, które zachodzą pomiędzy normami etycznymi a normami prawnymi, uznał, że „normy etyczne są autonomiczne w stosunku do norm prawnych”, a ponadto „normy prawne powinny posiadać legitymację aksjologiczną, natomiast normy etyczne nie potrzebują legitymacji jurydycznej”<sup>50</sup>.

Stosowanie prawa zgodnie z ideą *aequitas, veritas i iustitia* musi być kanonem kultury prawnej sędziów, także z uwagi na to, że model wykładni prawa traktowany tylko jako operacja myślowa, która nie angażuje ani ocen ani wartości, jest zawodny i może prowadzić do bezprawia.

<sup>46</sup> M. Smolak, *Wykładnia prawa...*, op. cit., s. 170.

<sup>47</sup> J. Trzcziński, *Prawotwórcza funkcja sądów*, [w:] *Prawo w służbie państwa i społeczeństwa. Prace dedykowane Prof. K. Działosze z okazji 80. urodzin*, red. B. Banaszak, M. Jabłoński, S. Jarosz-Żuchowska, Wrocław 2012, s. 261. Autor wskazuje, że „nie ma oczywiście reguły na to, jak sędzia ma zachować się w zderzeniu z sytuacją, o której sądzi, że byłoby niesprawiedliwe i nieracjonalne, gdyby miał bezwzględnie stosować prawo obrażające konstytucyjne zasady sprawiedliwości. Można jedynie, wydając rozstrzygnięcie, mieć na uwadze następujące wytyczne: – poszukuj rozwiązania zagadnienia przy pomocy dostępnych instrumentów w prawie; – odwołuj się do zasad ogólnych prawa będących nośnikami wartości humanistycznych (sprawiedliwość, równość, godność, dobro wspólne); – sięgaj do uznanych precedensów i do takich metod wykładni prawa, które będą chronić racjonalnie ukształtowane uniwersalne prawa i wolności jednostki; – przejawiaj aktywizm, ale postępuj tak, abyś uniknął zarzutu arbitralności w orzekaniu i nihilizmu prawniczego; – nie posuwaj się zbyt daleko w korygowaniu ustawodawcy; – pamiętaj, że testem legalności przy rozstrzygnięciu sprawy nie może być tylko wola sędziego; – nie podnoś do rangi dogmatu reguły *dura lex sed lex*”.

<sup>48</sup> Z. Ziemiński, *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995, s. 112 „odwoływanie się do tetycznego uzasadnienia norm prawnych, nie jest jednak jedynym kryterium rozstrzygającym o obowiązywaniu takich norm, gdyż korygującą rolę może odgrywać czynnik ich uzasadnienia aksjologicznego”; patrz też. M. Smolak, *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Warszawa 2012, s. 25–42.

<sup>49</sup> W. Dziedzic, *O prawie słusznym*, op. cit., s. 278; zob. także P. Policastro, *Godność człowieka wobec wartości konstytucyjnych*, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga Jubileuszowa Prof. Macieja Zielińskiego*, red. A. Chodun, S. Czepita, Szczecin 2010; J. Potrzebszcz, *Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, XVI(1) oraz tego Autora, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007, a także *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013;

<sup>50</sup> Orzeczenie TK z dnia 17 marca 1993 roku, W 16/92, OTK 1993 nr 1, poz. 16; zob. także S. Tkacz, *Rozumienie sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003.

Tylko dzięki temu, że sędzia jest tłumaczem praw, to „prawa mogą być zadaniem godności, fundamentem wolności i źródłem sprawiedliwości” (M. Cyncero).

Wymiar sprawiedliwości uzależniony jest nie tylko od tego, jaka jest treść ustawowego rozwiązania. Uzależniony jest także od postawy sędziego, a ta postawa podlega wpływom określonej kultury prawnej, jak również przyjmowanym i aprobowanym w społeczności sędziowskiej sposobom wartościowania<sup>51</sup>.

Sprawiedliwość *in concreto* w sędziowskim stosowaniu prawa jest sprzeciwem wobec bezdusznego, złego, niegodziwego stosowania prawa przez organ.

W procesach stosowania prawa „rola słuszności wiąże się z wymogiem wydania właściwego (godziwego), indywidualnego orzeczenia. Chodzi zatem o słuszność decyzji konkretnej, słuszność konkretną, która może być udoskonaleniem ustanowionego prawa w sensie jego praktycznej konkretyzacji”<sup>52</sup>.

## Podsumowanie

M.T. Cicero, zwracał uwagę na to, że w procesie stosowania prawa zdarza się i tak, że *existunt etiam saepe iniuriae calumnia quadam et nimis callida sed malitiosa iuris interpretatione*, czyli krzywdy wynikają też często z jakiegoś przekręcenia czy nazbyt wnikliwego, lecz złośliwego tłumaczenia prawa<sup>53</sup>. Dlatego też Cicero wskazuje, że ideę sądownictwa, a więc także budowanie jego autorytetu, należy widzieć przez pryzmat uniwersalnego dobra, któremu służy zawód sędziego, tj. sprawiedliwości.

Sędziowskie orzekanie nie może być pozbawione własnej, indywidualnej refleksji, nie może być pozbawione namysłu. Jeśli jest pozbawione własnej refleksji i namysłu, to bezkrytyczna aprobata ustawodawczego autorytetu jest drogą, która prowadzi do konserwatyizmu prawniczego i do uległości wbrew własnym przekonaniom i własnym ocenom tym, które są następstwem błędu ustawodawczego. Sędzia, w imię uniwersalnej wartości, jaką jest idea sprawiedliwości prawa, powinien w szczególnych przypadkach odstąpić od literalnego brzmienia przepisu. Należy tak postąpić po to, by nadać prawu w procesie stosowania sprawiedliwą treść. Prawo ma służyć realizacji wartości aksjologicznych. A spór co do tych wartości musi rozstrzygać sędziowskie sumienie. Jest ono zawsze dla sędziego ostatecznym kryterium zachowań ocenianych jako zgodne czy też niezgodne z prawem.

Sędziowski aktywizm, który znajduje podstawę w art. 178 ust. 1 Konstytucji, upoważnia sędziego, by zgodnie z art. 8 ust. 2 Konstytucji dokonać prokonstytu-

<sup>51</sup> Z. Ziemiński, *O stanowieniu i obowiązywaniu...*

<sup>52</sup> W. Dziedziak, *O prawie słusznym...*, s. 225.

<sup>53</sup> M.T. Cicero, *Pisma filozoficzne*, t. 2, *O państwie. O prawach. O powinnościach. O cnotach*, Kraków 1960, s. 343–344; S.J. Karolak, *Sprawiedliwość...*

cyjnej wykładni, zarówno ustawy, jak i rozporządzenia. Jest to jedna z czterech form bezpośredniego stosowania Konstytucji. Zgodnie z treścią art. 178 ust. 1 Konstytucji, ramy swobodnych decyzji sędziowskich wyznaczają Konstytucja i ustawy. Skoro sędziowie związani są Konstytucją, to oznacza, że również związani są jej wartościami, czyli aksjologią Konstytucji. Idea słusznego rozstrzygnięcia, w zakresie sądowego stosowania prawa, jest wpisana w etos funkcji sędziego, a zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują m.in. sądy administracyjne.

Jeśli treść stanowionego prawa rozmija się z systemem wartości wynikającym z Konstytucji, to decyzja wydana na podstawie tego prawa przez organ władzy publicznej, ma cechę legalizmu, ale nie oznacza, że jest zgodna z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Musi to oceniać sędzia *ad casum*, w procesie wykładni i stosowania prawa, a to wymaga sędziowskiego aktywizmu.

## Bibliografia

- Ajdukiewicz K., *O sprawiedliwości*, [w:] *Język i poznanie. Wybór pism z lat 1920–1939*, Warszawa 2006.
- Amielińczyk K., *Obecność i znaczenie zasady słuszości w rzymskim prawie karnym*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2011, XV.
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 1956.
- Banaszczyk T., *Pojęcie sprawiedliwości u Arystotelesa*, „*Studia Filozoficzne*” 1973, 1.
- T. Barankiewicz, *Aksjologiczna problematyka prawa*, „*Roczniki Nauk Prawnych*”, t. XIV, z. 1, Lublin 2004; M. Piechowiak, *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*, [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. Gus, J. Gluchowski, M.R. Pałubska, Warszawa 2009.
- Cycero M.T., *Pisma filozoficzne*, t. II, Warszawa 1969.
- Cycero M.T., *O prawach*, t. I, Kęty 1999.
- Cycero M.T., *O państwie*, t. III, Kęty 1999.
- Cicero M.T., *Pisma filozoficzne*, t. 2, *O państwie. O prawach. O powinnościach. O cnotach*, Kraków 1960.
- Dziedziak W., *O prawie słusznym (perspektywa systemu prawa stanowionego)*, Lublin 2015.
- Finnis J., *Prawo naturalne i uprawnienie naturalne*, Warszawa 2001.
- Gądek M.J., *Sprawiedliwość jako cel pracy prawnika i podstawa niezawisłości sędziowskiej*, [w:] *Wzmocnienie niezawisłości sędziowskiej w Polsce i na Ukrainie w dobie przemian. Zagadnienie teorii i praktyki*, red. M.J. Gądek, A. Kosyło, R. Pelewicz, Łuck 2008.
- Gomułowicz A., *Sędzia a „poprawianie” prawa – zasadnicze dylematy*, ZNSA 2012, 1, s. 9–1
- Holbach P.H., *Teokracja*, Warszawa 1979.
- Karolak S.J., *Sprawiedliwość. Sens prawa*, Warszawa 2007.
- Kelly J.M., *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006.
- Kelly J.M., *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006.

- Kuryłowicz M., *Wokół pojęcia aequitas w prawie rzymskim*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, t. XV.
- Hauser R., Trzeciński J., *Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*, wyd. 2, LexisNexis, Warszawa 2010.
- Karolak S.J., *Sprawiedliwość prawa*. Wydanie 2. Warszawa 2007.
- Lang W., *Prawo a moralność*, Warszawa 1990.
- Longchamps de Bérier F., *Summum ius summa iniuria. O ideologicznych założeniach interpretacji starożytnych tekstów źródłowych*, [w:] *Historia w służbie sprawiedliwości*, red. P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2006.
- Lyons D., *Etyka i rzędy prawa*, Warszawa 2000.
- Matczak M., *Summa iniuria. O błędzie w stosowaniu prawa*, Warszawa 2007.
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 1995.
- Morawski L., *Kilka uwag w sprawie sędziowskiego aktywizmu*, [w:] *Dyskrecjonalność w prawie*, red. W. Staśkiewicz, T. Stawecki, Warszawa 2010.
- Morawski L., *Podstawy filozofii prawa*, Toruń 2014.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, wyd. II Toruń 2010.
- Ossowska M., *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1970.
- Ossowska M., *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1963.
- Perelman Ch., *O sprawiedliwości*, Warszawa 1959.
- Policastro P., *Godność człowieka wobec wartości konstytucyjnych*, (w:) *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga Jubileuszowa Prof. Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Szczecin 2010.
- Raz J., *Autorytet prawa. Eseje o prawie i moralności*, Warszawa 2000.
- Potrzeszcz J., *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013.
- Potrzeszcz J., *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007.
- Potrzeszcz J., *Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, XVI(1).
- Romer T., Najda M., *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007.
- Smolak M., *Wykładnia prawa a zmiana społeczno-polityczna*, (w:) *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Kraków 2001.
- Smolak M., *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Warszawa 2012.
- Smolak M., *Trzy modele uzasadnienia aksjologicznego decyzji orzeczniczej*, (w:) *Filozofia prawa wobec globalizmu*, red. J. Stelmach, Kraków 2003.
- Tkacz S., *Rozumienie sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003.
- Tokarczyk R., *Etyka prawnicza*, Warszawa 2007.
- Tokarczyk R.A., *Sprawiedliwość jako naczelną wartość prawa*, „Państwo i Prawo” 1997, 6.
- Trzeciński J., *Prawotwórcza funkcja sądów*, (w:) *Prawo w służbie państwa i społeczeństwa. Prace dedykowane prof. Kazimierzowi Działosze z okazji 80-tych urodzin*, red. B. Banaszak, M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2012.



- Waliszewska E., *Św. Iwo patron prawników, Dom Bretanii*, Poznań 2003.
- Wołodkiewicz W. (red.), *Łacińskie inskrypcje na kolumnach Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001.
- Znamierowski Cz., *Rozważania wstępne o moralności i prawie*, Warszawa 1964.
- Ziemiński Z., *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996.
- Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992.
- Ziemiński Z., *Prawo a inne normy*, (w:) *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992.
- Ziemiński Z., *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995.